

Sygn. akt I CSK 316/12

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z wniosku A. W., i in.

o odłączenie z księgi wieczystej KW [...] działki nr ewid. 189/21

do nowej księgi wieczystej i wpis prawa współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 15 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy Q. Spółki z o.o. w S.

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 30 listopada 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania
oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wnioskodawcy (20) złożyli wniosek o odłączenie od księgi wieczystej KW [...] działki nr 189/21 o pow. 1844 m² do nowej księgi wieczystej i wpis prawa

własności na rzecz grupy osób wymienionych we wniosku. Referendarz dokonał wpisu w dniu 2 stycznia 2011 r. zgodnie z wnioskiem (s. 28 i n. akt sprawy).

Skargę na orzeczenie referendarza złożył jeden z wnioskodawców - Q. spółka z o. o. w S. i postanowieniem z dnia 10 marca 2011 r. Sąd Rejonowy uchylił w całości zaskarżone orzeczenie referendarza i oddalił wniosek o dokonanie wpisu (k. 77 akt sprawy).

W ocenie Sądu Rejonowego, Prezes Spółki Q. został upoważniony uchwałą wspólników jedynie do sprzedaży części nieruchomości powstałych po jej podziale, natomiast nie mógł zawrzeć porozumienia o skutkach datio in solutum.

W wyniku apelacji jednej z wnioskodawców (M. L.) Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie i utrzymał w mocy wpis referendarza z dnia 20 stycznia 2011 r., z tego powodu, że skarżący nie miał odpowiedniego prawnego interesu w zaskarżeniu wpisu dokonanego przez referendarza skargą (brak tzw. gravamen). Środek zaskarżenia można wnieść jedynie od orzeczenia niekorzystnego dla skarżącego. W danej sprawie wnioskodawca (Q. spółka z o.o.) nie miała interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia referendarza sądowego, orzeczeniem tym dokonano bowiem wpisu zgodnie z wnioskiem, złożonym także m.in. przez wnioskodawcę. Orzeczenie referendarza nie było niekorzystne dla wnioskodawcy i dlatego skarga na orzeczenie referendarza powinna być odrzucona.

W skardze kasacyjnej współwnioskodawcy – Q. spółki z o.o. wskazywano na naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 626⁹ k.p.c., art. 626⁸ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., art. 398²² § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Wskazywano także na naruszenie prawa materialnego, tj. art. 17 § 1 k.s.h. w zw. z art. 228 pkt 4 k.s.h. i art. 58 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 93 ust. 3 i art. 99 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego postanowienia i oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowe znaczenie w rozpoznawanej sprawie ma stwierdzenie tego, czy wnioskodawca (a właściwie – współwnioskodawca) Q.- spółka z o.o. miała określony interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia referendarza sądowego z dnia 20 stycznia 2011 r. (k. 28 i n. akt sprawy). Brak tego interesu prawnego w zaskarżonym orzeczeniu motywowano jedynie tym, że „wpisu dokonano zgodnie z wnioskiem złożonym m.in. przez spółkę”, co oznaczało, iż orzeczenie referendarza nie było niekorzystne dla wnioskodawcy (tzw. gravamen). Sąd Okręgowy zmienił więc zaskarżone apelacją orzeczenie z dnia 10 marca 2011 r. i utrzymał w mocy wpis (orzeczenie referendarza) z dnia 20 stycznia 2011 r. Uchybienie procesowe Sądu Rejonowego, zdaniem Sądu Okręgowego, polegało na nieodrżuceniu skargi Q. – spółki z o.o.

Jeżeli istnienie interesu prawnego we wniesieniu środka zaskarżenia (tzw. gravamen) wymagane jest rygorystycznie w postępowaniu procesowym (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., III CKN 152/97, nie publ.; z dnia 16 maja 2003 r., I CKN 382,01, nie publ.), to należy stwierdzić, że rygoryzm ten ulega na pewno daleko idącemu rozluźnieniu w postępowaniu procesowym, przynajmniej w zakresie niektórych typów postępowań toczących się w tym trybie z racji przedmiotu danego postępowania, funkcji zapadłego rozstrzygnięcia i zasięgu kognicji sądu. Dzieje się tak dlatego, ponieważ w postępowaniu nieprocesowym źródło interesu prawnego wynikać może z szerszego katalogu zdarzeń, a nie tylko (jak w procesie) z samego naruszenia lub zagrożenia sfery prawnej wnioskodawcy. W tej sytuacji nie zawsze decydujące znaczenie może mieć to, czy rozstrzygnięcie zapadło „zgodnie z wnioskiem” strony skarżącej, lecz czy jest ono w rzeczywistości zgodne z prawem i rzeczywiście istniejącymi stosunkami prawnymi, obligacyjnymi i rzeczowymi (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2006 r., I CK 329/05, niepubl.). Interes wnioskodawcy, wszczynającego postępowanie nieprocesowe, może zatem polegać na tym, że zmierza on do uzyskania orzeczenia wolnego od wad w rozstrzygnięciu odnośnie do wspomnianych stosunków, w które jest zaangażowany. Innymi słowy, uczestnik postępowania nieprocesowego może mieć interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia, mimo że uwzględnia ono w całości zgłoszone przez niego żądanie (por. np.

orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1953 r., I C 3109/52, Nowe Prawo 1954, z. 5-6, s. 168). Dotyczy to także sytuacji, w której dany podmiot występuje jako współwnioskodawca.

W rozpoznawanej sprawie wieczystoksięgowej wpis (w postaci odłączenia części nieruchomości i ujawnienia współwłasności na rzecz grupy wnioskodawców) nastąpił na wniosek wszystkich wnioskodawców, a wniosek ten w umowie notarialnej z dnia 1 grudnia 2010 r. (§ 5 umowy). Z treści tej umowy wynika to, że notariuszowi okazano uchwałę wspólników Q. – spółki z o.o. z dnia 31 stycznia 2007 r. (k. 67 akt sprawy) i notariusz przyjął istnienie uprawnienia M. P. do występowania w imieniu Spółki. Z uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 10 marca 2011 r. wynika natomiast to, że wnoszący skargę na orzeczenie referendarza przedstawił Sądowi treść uchwały wspólników z dnia 31 sierpnia 2007 r. (k. 77 i n. akt sprawy) i powoływał się na przekroczenie przez M. P. zakresu udzielonego mu w uchwale upoważnienia (sprzedaż działek po podziale nieruchomości, a nie umowa datio in solitum). Jeżeli dokumentu zawierającego uchwałę nie przedstawiono referendarzowi razem z wnioskiem o wpis (§ 5 umowy) i uczyniono to w związku z wniesieniem skargi, to Sąd Rejonowy mógł zbadać, czy umowa z dnia 1 grudnia 2010 r. mogła stanowić podstawę wpisu, skoro zakwestionowano jej skuteczność prawną w postępowaniu wywołanym skargą. Ta ocena mieściła się, oczywiście, w ramach kognicji Sądu wieczystoksięgowego (art. 626⁸ § 2 k.p.c.; zob. też np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 251/11, nie publ.). Oznaczało to, że wnioskodawca (Q. – spółka z o.o.) miał jednak interes prawny w złożeniu skargi na orzeczenie referendarza, ponieważ powoływał się na zdarzenie (uchwałę wspólników), które mogło uczynić wpis wadliwym z punktu widzenia rzeczywistego układu stosunków praworzeczowych po dokonaniu podziału nieruchomości tego wnioskodawcy. Wpis prawa własności (współwłasności) ma charakter deklaratoryjny i powinien stanowić odzwierciedlenie w księdze wieczystej prawidłowych prawnie (ważnych) czynności prawnych.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, że współwnioskodawca Q. nie miał interesu prawnego we wniesieniu skargi na orzeczenie referendarza sądowego z dnia 20 stycznia 2011 r. (art. 398²² §

1 k.p.c.). Uznając zatem trafność zarzutu kasacyjnego w tym zakresie, należało zatem uchylić zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji i przekazać sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ k.p.c.).